

Nieznani, Pili

Słowa: Dariusz ("Macoch") Raczycki

Muzyka: zespół

Spotkaliśmy się raz we czterech:

Ja, Johnny, Billy i Jim.

Poszliśmy zaraz do knajpy

Na mocną whisky i gin.

Piliśmy godzinę całą,

Piliśmy godziny dwie,

Lecz ciągle było za mało

Żeby natrolić się.

"Do kart!" - zakrzyknął Johnny,

Lecz znowu pod stół wpadł

I trzech nas już pozostało,

By zasiąść do tych kart.

Piliśmy grając noc całą,

Piliśmy grając i dzień,

Lecz ciągle było za mało

Żeby natrolić się.

Pośpiewać żeglarskie piosenki

Nagle zachciało się nam,

Lecz Billy już wcale nie śpiewał,

On ledwie trzymał się ścian.

Śpiewaliśmy pijąc noc całą,

Śpiewaliśmy pijąc i dzień,

Lecz ciągle było za mało

Żeby natrolić się.

"Na żagle!" - powiedział Jimmy,

Więc zaraz poszliśmy tam,

Na kei nikogo nie było,

Popłynęły łódki w dal.

Piliśmy płacząc noc całą,

Piliśmy płacząc i dzień,

Lecz ciągle było za mało

Żeby natrolić się.